

Odpust w Mirowie

Szczytny cel, piękna pogoda i determinacja. Tak można podsumować odpustową sobotę w Mirowie.

Goście dopisali, organizatorzy mogą być z siebie dumni. Mirowskie gospodynie już są znane z wyśmienitych ciast. Było też coś na ciepło, w co szczególny wkład miała Pani Ewa Fidos oraz niezwykle sprawny zespół kucharek. Loteria przygotowana i obsługiwana w dużym stopniu przez młodzież cieszyła się wielkim powodzeniem. Była również młoda ekipa „walczących z goframi”. Serce rośnie jak widzi się młodych ludzi w akcji. Nasz kościół wymaga pomocy i to widać.

Dla takiej wsi jak Mirowo to ogromny wydatek, dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego nasze marzenia w tym roku mogą się ziścić, ale tylko dzięki dodatkowym funduszom możemy w pełni zrealizować plany remontu wieży kościoła. Dlatego wszystkim serdecznie dziękujemy za wsparcie i dobre słowo. Zapraszamy ponownie i liczymy na zaangażowanie tych którzy zawsze są z nami i tych którzy mogli by z nami być.